

Dka, Zło

Ref.

On przychodzi do mnie bo
chce mnie porwać w piekło są
już tam ci którzy nie dali rady
ja stoje tu i pieprze to zło

1.

Ence pence , w której rece
pieprze to zło, bo dobro może więcej
choć przychodzi tutaj, chce być jej jeńcem
ja wyciągam palec i zaczynam klezczeć
weź mnie, jak chcesz, albo weź me ciało
rozumu strzeżę bo strzeżę doskonałość
nie jestem medrcem, jestem zwykłym człowiekiem
a czuję się odmiencem, bo nie biore królów w kieszeń
chronię dobro, bo przecież chronię przestępstwa
w której można znaleźć schron przed tym złym miejscem
nie wygram do końca z diabelskim uśmiechem
serca nie wezmiesz bo jest w prawdziwym sejfie
gdy otwieram oczy rano widzę jego mordę
świat się poddał jak by on był naszym ziomblem
a ten szatan nie będzie bogiem
podasz mu rękę to tak jakbyś wskoczył w jego ogień

Ref.

2.

hokus pokus, pełno go wokół
rzuci kłatwy zmienia te dni w popiół
siedzimy w mroku, już nikt tego nie widzi
mówisz daj mi spokój, niech wiara siedzi z boku
dzisiaj żyjemy , jutro ostatnia droga
z roku do roku, wysmiewamy los, zobacz
jesteś mistrzem, jesteś nikim
przez pieprzony hajs, szerzą się stereotypy
nic nas nie różni, nic nas nie dzieli
nawet jak ten pieniądz ci sam wychodzi z jelit
to nic nie zmienia, w krainie cieni
jesteś takim samym kundlem jak każdy na tej ziemi

Ref